

H. Zahrnt. *Dieu ne peut pas mourir. Contre les fausses alternatives dans l'Eglise et dans la société*, Paris 1971, Cerf, ss. 286.

Zamiar autora i główną myśl książki wyraża dobrze jedno z początkowych jej stwierdzeń: „Bóg nie umiera, kiedy człowiek przestaje o Nim myśleć, lecz człowiek przestaje być człowiekiem, kiedy porzuca kwestię Boga” (s. 7). Teologia nie może przejść obojętnie obok szeroko notowanego faktu — wrażenia nieobecności Boga; nie może też zrezygnować w tej sytuacji ze swojej podstawowej funkcji mówienia o Bogu. Staje przeto wobec zadania mówienia o Nim w sposób nowy, co w przekonaniu Zahrnta oznacza ujmowanie kwestii Boga w łączności z rzeczywistością świata. Perspektywa autora pozostaje w bliskości z ideą teologii transcendentalnej K. Rahnera — teologii, która podkreśla odpowiedniość Objawienia i wiary z konstytutywnymi wymaganiami człowieka oraz wskazuje na doświadczenie Boga w doświadczeniu świata. Człowiekowi, który przechodzi przez okres kryzysu swojej identyczności, teologia powinna ukazywać miłość Boga do człowieka jako podstawę i ostoję wartości ludzkich.

Studium Zahrnta charakteryzuje się tonem krytycznym wobec pewnej łatwości, z jaką traktuje się nurt „śmierci Boga”, a także wobec braku odpowiedzialności i zbyt abstrakcyjnych wywodów zwolenników teologii politycznej. Wydaje się jednak, że autor zbyt ulega w swym

krytycyźmie modzie czasu. Prawdą jest, że ani Chrystus, ani jego Ewangelia nie powinna być przedstawiana jako autorytet, który narzuca się na sposób prawnego przepisu — od zewnątrz. Ale trudno jest przystać na wniosek wyprowadzony z tego przeświadczenia, że nikt nie jest zdolny uwierzyć we wszystko, co chrześcijaństwo proponuje i że wobec tego każdy powinien wybrać to, co może pojąć (s. 56). To spostrzeżenie nie chce, bynajmniej, przesłonić wartości książki, w której Bóg jawi się jako zasadnicza wartość życiowa człowieka. Zahrnt potrafił tego dokonać unikając tonu apologetycznego i formuł taniej ascetyki. Niepokoi twórczo ideą Boga w tym obszernym studium, które otrzymało postać poważnej rozprawy teologicznej. Wykazał przy tym świetną znajomość współczesnych prądów teologicznych.

*Tadeusz Sikorski*